

Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polski

Pani Marszałek!

Zwracamy się do Pani kolejny raz w tej samej sprawie poprzednim razem nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi, być może i teraz będzie podobnie.

Zwracamy się do Pani w sprawie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Marszałek Sejmu przyjęła projekt obywatelski o ROD do którego miała zastrzeżenia. Znany jest nam wszystkim ten projekt i czynnie udzielamy mu poparcia, ale w ostatnich dniach dane nam było zapoznać się z wytworem zespołu poselskiego PO, który urodził „potworka”, a znając siłę Partii, w której Pani funkcjonuje, ten twór uzyska poparcie.

Klub Parlamentarny PO powołał zespół do opracowania projektu ustawy o ROD pod kierownictwem posła Stanisława Huskowskiego z Wrocławia. Ten zespół urodził wspomnianego „potworka”, który przynosi wstyd nie tylko klubowi PO. Ale całemu parlamentowi.

Pani Marszałek!

Analizując poszczególne rozdziały, a w nich kolejne punkty objawia się prawdziwe oblicze, prawdziwy cel do jakiego dąży partia kierowana przez Pana Donalda Tuska. Rozdział drugi pokazuje jak należy okraść działkowców z majątku, który nazywa ogrodami, działkami, a także majątkiem działkowym. Pomysłodawcy widzą możliwość wejścia do kieszeni ogrodów, a warto by było podjąć działania odwrotne i sprawdzić szczegółowo poselskie kieszenie.

Ogranicza się czas życia ogrodów, a one przetrwały ponad wiek i nie zniszczył ich zaborca, ani międzywojenny kapitalizm, ogrodów nie zlikwidował niemiecki okupant, ani kolektywizacja okresu powojennego. Jednak Partia, w której jest Pani członkiem usiłuje nas zniszczyć. Jesteśmy „solą w oku” tzw. „Wolnej Polski” i nowej demokracji w waszym wydaniu.

Rozdział trzeci rozprawia się z działkowcami pokazując nam gdzie jest nasze miejsce i jakie mamy prawa. Jest to dosłowna powtórka z historii tylko, że wtedy dotyczyło to wsi pegeerowskiej oraz państwowych zakładów pracy. Powstały setki tysięcy ludzi bez środków

do życia, a jedynym rozwiązaniem była i nadal jest emigracja zarobkowa. Polak nadawał się i nadal nadaje się na parobka w wielkich majątkach niemieckich, hiszpańskich, norweskich czy brytyjskich, a polki z wykształceniem dobrze sobie radzą przy sprzątanii i podcieraniu tyłków przy starych Niemcach. Nas działkowców to rozwiązanie nie dotyczy, jesteśmy zdecydowanie za starzy, ale młodych tak.

Rozdział czwarty nie budzi zbyt wielu uwag bo ma tylko dwa punkty. Pierwszy do przyjęcia, a drugi czyli 37 grozi nam palcem i mówi co można z nami.

Rozdział piąty jest kontynuacją pierwszych czterech, a szósty całość podsumowuje, czyli ordynarne draństwo, ordynarna kradzież dokonana na żywym ogrodowym organizmie chce ubrać w majestat prawa.

Czytając ten tzw. projekt ustawy ma się wrażenie, że pisali go ludzie z dość wysoką temperaturą i dlatego to się do niczego nie nadaje.

Pani Marszałek!

Do tej pory prosiliśmy, apelowaliśmy, zapraszaliśmy i wsłuchiwalismy się w dość okrągłe wypowiedzi posłów PO. Czasami zdarzyło się nam wierzyć w to co było mówione. Obecnie PO odsłoniła właściwe oblicze i dlatego zmienimy nasze działania. Będziemy apelować do wszystkich działkowców, by stanąć murem przeciwko Waszym zamiarom. Będziemy apelować by jakiegokolwiek poparcie dla Waszej Partii traktować jako zdradę interesów działkowych, a posłom i senatorom wystawimy stosowne rachunki. Zmuszacie nas do tego by czynnie bronić naszego dorobku. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nadmiar obowiązków nie pozwoli Pani przeczytać tego pisma – to informujemy, że zostanie ono upublicznione na naszych stronach internetowych.

Mimo wszystko apelujemy do Pani Marszałek o zaprzestanie przez Klub Parlamentarny PO tej niecnej roboty.

Z wyrazami szacunku

Gorów H2kp 12.12.2012

Polski Związek Działkowców
ZARZĄD
Rodzinnego Ogrodu Działkowego
Franciszka Walczaka
w Gorzowie Wlkp.
REGON 007015915-43625
NIP.....

*66-400 Gorów H2kp
Zubrzyckiego 12A/4*

Prezes Zarządu
3 fwr 12
mgr Alfred Wójtowicz